

Egzegeza gramatyczno-historyczna tekstu listu do Filipian 2: 5-11.

Rodzaj literacki, z jakim mamy do czynienia, to list. List, to wypowiedź pismem do określonego adresata lub do szerszej grupy odbiorców. W tym przypadku jest to zbór w Filipii. Mamy do czynienia z listem otwartym, pasterskim, w którym Paweł naucza adresatów i powiadamia ich odnośnie swoich planów. Dziękuje im za ich szczodrość i mimo, że ich postawa życiowa, jego zdaniem, jest godna pochwały, to naucza ich, by trwali w nastawieniu które godne jest miana ucznia Chrystusowego: bracia moi umiłowani i pożądani, radości i korono moja, trwajcie w Panu, umiłowani (r. 4, w 1). Nie brak w tym liście i osobistych napomnień, jak np.: Upominam Ewodię i upominam Syntychę, aby były jednomyślnie w Panu (r. 4, w. 2.).

Tłumaczenia Fil. 2:5

Grecko-Polski NT

To [inne lekcje: „To bowiem”, „To więc”] myślcie w was, co i w Pomazańcu Jezusie,

Biblia Gdańska

Tego tedy bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie Jezusie.

Biblia Warszawsko-Praska

Niech was ożywiają uczucia znamienne dla Jezusa Chrystusa:

Biblia Tysiąclecia

To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie.

Biblia Warszawska

Takiego bądźcie względem siebie usposobienia, jakie było w Chrystusie Jezusie,

Biblia Brzeska

A niech ta chuć będzie w was, która była i w Krystusie Jezusie.

Biblia Poznańska

Postępujcie względem siebie na wzór Chrystusa Jezusa.

Przekład Nowego Świata

Zachowujcie to nastawienie umysłu, jakie było też u Chrystusa Jezusa,

Dla ustalenia wymowy tekstu potrzebne będzie zaznajomienie się z kontekstem całej wypowiedzi Pawła. W rozdziale 1. w wersecie 27. czytamy: *Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej.* Kontekst bezpośredni, to wersety Flp 2:2-4 *dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich!* (BT). Dlatego też, co widać w komentarzu do tekstu w *Przekładzie Interlinearnym*, niektóre rękopisy w wersecie 5. nawiązują bezpośrednio do tego kontekstu poprzez zwrot *To bowiem* lub *To więc*. W omawianym wersecie mamy do czynienia z kontynuacją przekazu.

Wymowa tego wersetu jest jasna. Skłania ona czytającego do tego, by wzorować swoje życie, a ściślej myślenie o sobie, na usposobieniu, nastawieniu umysłu, które było w Pomazańcu Jezui. Istotne dla naszej egzegezy jest to, że werset ten tytułuje Jezusę Mesjaszem- Pomazańcem.

Tłumaczenia Fil. 2:6

Grecko-Polski NT

który w postaci Boga będąc, nie (jako) porywanie uznał – być równo Bogu,

Biblia Gdańska

Który, będąc w kształcie Bożym, nie poczytał sobie tego za drapiestwo równym być Bogu,

Biblia Warszawsko-Praska

On to, istniejąc [od wieków] w postaci Boga, nie uznał za stosowne korzystać ze swej równości z Bogiem,

Biblia Tysiąclecia

On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem,

Biblia Warszawska

który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu,

Biblia Brzeska

Który będąc w kształcie Bożym, nie miałby być za drapiestwo równym być Bogu.

Biblia Poznańska

On to, istniejąc w naturze Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby być na równi z Bogiem,

Przekład Nowego Świata

który chociaż istniał w postaci Bożej, nie brał pod uwagę zagarnięcia, mianowicie tego, żeby być równym Bogu.

W dalszym tekście autor przechodzi do wyrażenia, że Pomazaniec *był w kształcie Boga*.

Na początek sprawdzimy znaczenie słowa *hyparchō*. Dzięki *Biblii w systemie Stronga z Konkordancją wyrazów greckich dla Nowego Testamentu* (które opiera się na przekładzie Biblii Gdańskiej) w łatwy sposób odnajdujemy odpowiednik cyfrowy tego słowa. Oznacza ono: być na początku, być przedtem; być; istnieć; mieścić się w czymś; trafiać się, powstawać. Występuje ono 46 razy w tekście NT. Użyte jest ono np. dla określenia, że ktoś jest Grekiem (Dz.Ap. 1:3), Żydem (Dz. Ap. 1:20; Gal. 2:14), Rzymianinem (Dz.Ap. 16:37). Gdy przeanalizujemy wszystkie pozostałe wystąpienia tego słowa, to zauważamy, że za każdym razem chodzi o obecny stan opisywanego podmiotu, a nigdzie słowo to nie zostało użyte w znaczeniu uprzedniego istnienia. Najbliższe znaczenie użycia słowa *hyparchō*, w stosunku do omawianego fragmentu Filipian, jest 1Kor. 11:7, gdzie czytamy o tym, że *mężczyzna... jest (hyparchō) obrazem i chwałą Boga*. Co jest nawiązaniem do Gen. 1:27: *Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył* (BT). I nie oznacza ono tutaj uprzedniego istnienia.

Dalej przejdźmy do omówienia wyrażenia *kształt Boga*. Większość tłumaczeń anglojęzycznych oddaje to wyrażenie jako *form of God*. Czy takie tłumaczenie jest poprawne? Sprawdźmy znaczenie słów, które zostały użyte.

W oryginale użyto słowa *morfē*, które ma następujące znaczenia: *kształt, postać, forma; wygląd, zewnętrzny kształt; rodzaj*. Słowo to występuje 3 razy w tekście Nowego Testamentu i co dla naszego rozważania ważne, 2 z tych 3 razy, w omawianym przez nas fragmencie *Listu do Filipian*. Dlatego też autorytatywne będzie sprawdzenie znaczenia użycia tego słowa w wersecie 7., gdyż zostało użyte drugi raz przez tego samego autora.

W wersecie 7. wyrażenie to (*morfē*) spotykamy w brzmieniu: *kształt sługi/niewolnika*. Niewolnik, to osoba poddana woli swojego pana. Niewolnik hebrajski musiał być uwolniony po 6 latach służby.

Ciekawy jest przypadek, gdy niewolnik po tych 6 latach pragnie dobrowolnie służyć dalej swojemu panu. W przypadku Jezui właśnie dobrowolność służby, dobrowolność unżenia, jest podkreślana przez Pawła.

Anglojęzyczne tłumaczenia oddają słowa Pawła podobnie, jako *form of a servant*. Ponieważ w drugim użyciu tego wyrażenia nie chodzi autorowi o istotę jaką był Jezua – nie był przecież niewolnikiem, ani służącym, ale nauczycielem – ale o *postawę* życiową (co sugeruje werset 8. *uniżył siebie samego*), którą prezentował Jezua, jeśli można się tak wyrazić jakiego był **ducha** (co sugeruje wyraz *sluga/niewolnik*), czyli podsumowując **postawa sługi**. W analogiczny sposób należy odczytać werset wcześniejszy. Jawi nam się powoli następujący obraz: pan postępujący tak, jakby był służącym.

Kolejnym słowem z omawianego wyrażenia *w kształcie Boga*, które jest istotne dla jego zrozumienia, jest greckie *theos*. Słowo to ma następujące znaczenia (wg Stronga): *bóg, bóstwo; sędzia, władca (odpowiednik hebr. Elohim), Bóg*. Które z tych znaczeń jest właściwe ze względu na kontekst, wymowę teologiczną oraz logikę całości wypowiedzi?

Na razie tekst odczytujemy następująco: miał postać *theos* (werset 6.), a przyjął postać *dulos* (niewolnik, poddany, sługa). Kontekst wynikający z wersetu 5. mówi nam, że mamy mieć takie *zrozumienie o sobie* jaką formę (*morfē*) przybrało ono w Jezui – a dowiadujemy się, że przybrało formę sługi (*dulos*). Przypomnę, że werset 5. informował nas, że Jezua jest nazwany tytułem Mesjasz, który w kulturze judaistycznej był przepowiadany jako **władca** całej ziemi (Psalm 2:6-9).

Tak więc, gdyby list był pisany w języku hebrajskim, to zostałyby tutaj użyte, słowo *elohim*, gdyż słowo *theos* jest jego greckim odpowiednikiem. Słowo to odnoszono właśnie do Mesjsza jako zapowiadanego **króla**. Dla przykładu jest ono użyte w Psalmie 45:7 (*tron twój elohim trwa wiecznie*) w stosunku do Mesjasza – króla całej ziemi, który określony jest jeszcze w tym psalmie jako: *najpiękniejszy z synów ludzkich, bohater, król*.

Z tego powodu właściwym tłumaczeniem będzie takie tłumaczenie, które dokonuje kontekstualizacji tekstu biblijnego. Takie tłumaczenie istnieje w języku angielskim. Jest to tłumaczenie „Restored Name King James Version”

RNKJV Who, being in the form of Elohim, thought it not robbery to be equal with יהוה

Tłumaczenie to rozróżnia (wydaje się, że celowo) pomiędzy Mesjaszem jako władcą (*elohim*), a

Bogiem (JHWH).

Gdyby tekst brzmiał, jak chcą zwolennicy Trójcy: *który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie przy tym, aby być równym Bogu*, którzy odczytują z niego, że był Bogiem, tylko na ziemi nie chciał być równym Bogu, choć był *vere homo et vere deus*, to taki tekst nie wytrzymałby krytyki. Podstawową słabością takiego wniosku jest to, że albo ktoś jest Bogiem, albo nim nie jest. Jeśli jest Bogiem, to absurdem jest twierdzenie, że nie chce być równym Bogu, bo mówimy o naturze Boga – jeśli coś takiego nie jest samo w sobie absurdem. Bóg jest Bogiem i nie może pod względem Bóstwa być lub nie, równym Bogu. Bóg po prostu pod względem istoty (Bóstwa) jest równy Bogu. Poza tym, mówilibyśmy o dwóch Bogach, z których jeden jest większy, a drugi mniejszy.

Dla każdego Żyda, Bóg, zgodnie z największym przykazaniem Tory, JEST JEDEN. A ze słów ap. Pawła napisanych do Galatów (r. 3, w. 20) możemy się dowiedzieć, że Bóg jest jedną osobą (*Pośrednika jednak nie potrzeba, gdy chodzi o jedną osobę, a Bóg właśnie jest sam jeden*).

Poza tym wymowa całego przekazu Pawła straciłaby swój sens, który przejawia się w wezwaniu Filipian do naśladowania Jezui. Jeśli był on władcą, a postępował jak sługa, to mamy wzór do naśladowania, bo jedni ludzie są godnością wyżsi od drugich. Co istotne, jest to wtedy zgodne z nauczaniem samego Jezui, który twierdził, że *ktokolwiek by chciał między wami być wielki, niech będzie sługą waszym. I ktokolwiek by chciał być między wami pierwszy, niech będzie sługą waszym* (Mat. 20:26-27). Jeśli zaś mamy naśladować Jezua w tym, że on był Bogiem, a stał się człowiekiem, to Paweł stawia przed nami niewykonalne zadanie, bo nikt z ludzi nie jest i nigdy nie będzie Bogiem.

Pokazaliśmy, dlaczego nie możemy mówić o tym, że Bóg nie mógłby chcieć być równym Bogu. Bóg jest równy Bogu, tak jak człowiek jest równy człowiekowi. Ale co w takim razie chciał powiedzieć apostoł Paweł?

W księdze Bereszit 1:27 czytamy: *Stworzył Bóg człowieka według Swojej istoty. Według istoty Boga go stworzył*. Jednak psalmista informuje nas: *Ty stworzyłeś go [człowieka] niewiele niższym od aniołów (elohim); chwałą i czią go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich; złożyłeś wszystko pod jego stopy* (Psalm 8:6-7). Czyli człowiek był *elohim* – władcą całej ziemi, lecz *elohim* niżej stojącym od aniołów (też *elohim*). Podczas sceny zwiedzenia człowieka, czytamy, że szatan posługuje się słowami: *będziecie jak elohim, którzy znają dobro i zło* (Bereszit 3:5). Człowiek grzeszy, pragnąc zostać wyższym *elohim* – zapragnął więcej niż otrzymał od Boga.

W omawianym wersecie Listu do Filipian, apostoł Paweł mówi, że Mesjasz był *elohim*, czyli, że był w sytuacji analogicznej do tej, w której znalazł się Adam. Ewangelisci sprawozdają, że Jezua po chrzcie został *namaszczony* Duchem Świętym, o czym sam mówi do zgromadzonych w synagodze w Nazarecie, cytując prorocstwo Izajasza.

We wspomnianym już Psalmie 2., czytamy o Pomazańcu (werset 2), czytamy też że nastąpi moment, gdy zostanie ogłoszone postanowienie Pana wobec Mesjasza (werset 7): *Tyś Synem moim, Ja Ciebie dzisiaj zrodziłem*. Niektórzy bibliści umiejscawiają ten moment podczas namaszczenia Jezui Duchem Świętym po chrzcie. Co więcej, dają się słyszeć głosy, że tekst ewangelii synoptycznych pierwotnie cytował dosłownie Psalm 2:7, a konkretnie, że *Bat Kol* (głos Boży) wypowiada słowa tego wersetu. Psalm ten zachęca Pomazańca: *Żądaj ode Mnie, a dam Ci narody w dziedzictwo i w posiadanie Twoje krańce ziemi* (Psalm 2:8).

Kuszenie Jezui, które ma miejsce zaraz po namaszczeniu go przez Boga, dowodzi, że słowa apostoła Pawła, stają się jasne. Paweł wydaje się nawiązywać do postawy, którą zaprezentował Jezua. On wiedział, że jako wybrany Boży ma nadzieję na to, że otrzyma władzę nad całą ziemią, o czym mówi Psalm 2:8. Szatan kusząc Jezua doskonale zdawał sobie sprawę, że Jezua zna ten psalm i stawia się sam w roli Boga, proponując Jezui władzę nad królestwami całego świata w zamian za oddanie mu pokłonu. Niejeden człowiek poczułby się polechtany nadarzącą się okazją do „wypełnienia” prorocstwa. Ale Jezua nie stawia się w roli wyższej niż ta, którą Bóg mu przeznaczył. Prezentuje postawę pokornego sługi, do której został powołany w pierwszej kolejności: *Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę* (Iz 61:1). Słowem, Jezua nie skorzystał ze sposobności i nie stawia siebie w roli Boga JHWH. Nie przyjmuje oferty szatana, którą przyjął Adam. W ten sposób omówiliśmy drugą część wersetu 6.

Tłumaczenia Fil. 2:7

Grecko-Polski NT

ale siebie_samego uczynił_pustym, kształt sługi wzięwszy, w upodobnieniu ludzi stawszy_się; i (dla) postaci dawszy_się_znaleźć jako człowiek,

Biblia Gdańska

Ale wyniszczył samego siebie, przyjąwszy kształt niewolnika, stawszy się podobny ludziom;

Biblia Warszawsko-Praska

lecz [przeciwnie] wyzbył się wszystkiego, co Boskie, pojawił się w postaci sługi. Stał się podobnym do ludzi i - zgodnie z tym, czym był na zewnątrz - został uznany za człowieka.

Biblia Tysiąclecia

lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,

Biblia Warszawska

lecz wyparł się samego siebie, przyjął postać sługi i stał się podobny ludziom; a okazawszy się z postawy człowiekiem,

Biblia Brzeska

Ale wyniszczył samego siebie, wzięwszy kształt służebniczy, zstawszy się podobny ludziom i osobą nalezion jako człowiek.

Biblia Poznańska

lecz sam siebie poniżył, przyjąwszy naturę sługi. Stał się podobny do ludzi i w zewnętrznej postaci uznany za człowieka.

Przekład Nowego Świata

Przeciwnie ogołocił samego siebie i przybrał postać niewolnika, i stał się podobny do ludzi.

Apostoł Paweł w słowach: *wyparł się samego siebie*, ukazuje nam pokorę, samowyrzeczenie i poniżenie, które było postawą życiową Mesjasza. Słowo *ginomai* w grece oznacza: stawać się, zdarzać się, dokonywać się; urodzić się; powstawać, pojawiać się; zostawać, być. Natomiast słowo *anthrōpos* znaczy: człowiek (w odniesieniu do kobiety, jaki i do mężczyzny); (w l. mn.): ludzkość, świat; mąż; sługa, niewolnik; ktoś. Biorąc pod uwagę powyższe i to, że autor jest hebrajczykiem, można pokusić się o oddanie w tłumaczeniu hebrajskiego sposobu myślenia, gdyż być może autor w typowy dla hebrajczyków sposób, mówi to samo, co wcześniej, tylko innymi słowami, przez co hebrajczycy podkreślają znaczenie danego wyrażenia. Mielibyśmy wtedy zwrot: *pojawił się/został podobnym do służących* powtórzoną 2 razy nieco innymi słowami.

Wymowa wersetu, uwzględniająca dotychczasowy kontekst, jest następująca: Mesjasz, wybrany Boży, stał się podobny do całej ludzkości, która to w liczbie mnogiej stanowi poddanych, a nie władców. Ten werset stanowi *remez* do ST, gdzie czytamy w księdze Izajasza: *Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. [...] nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamaney, nie zagasi knotka o lichym płomyku* (Izaj. 42:1-3). *Zacny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości on sam dźwigać będzie* (Izaj.53:11).

Tłumaczenia Fil. 2:8

Grecko-Polski NT

uniżył siebie_samogo, stawszy_się postuszny aż_do śmierci, śmierci zaś krzyża.

Biblia Gdańska

I postawą znaleziony jako człowiek, sam się poniżył, będąc postusznym aż do śmierci, a to śmierci krzyżowej.

Biblia Warszawsko-Praska

Zgodził się dobrowolnie na stan poniżenia, stał się postuszny aż do śmierci - i to aż do śmierci na krzyżu.

Biblia Tysiąclecia

uniżył samego siebie, stawszy się postusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej.

Biblia Warszawska

uniżył samego siebie i był postuszny aż do śmierci, i to do śmierci krzyżowej.

Biblia Brzeska

A sam się uniżył, stawszy się postusznym aż do śmierci, a śmierci krzyżowej.

Biblia Poznańska

Uniżył samego siebie, stał się postuszny aż do śmierci i to śmierci krzyżowej.

Przekład Nowego Świata

Co więcej, gdy się znalazł w kształcie człowieka, ukorzył się i stał się postuszny aż do śmierci, i to śmierci na palu męki.

To dalszy ciąg odniesienia do ST, gdzie przepowiedziana została śmierć Sługi Pańskiego: *Tak! Zgładzono go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został zabity na śmierć! [...] Spodobało się Panu zmiażdżyć Go cierpieniem* (Izaj. 53: 8;10). Paweł przedstawia nam Jeszua jako przepowiadanego cierpiącego Sługę Bożego, który *był postusznym Bogu aż do śmierci*, z którego my mamy brać przykład i być sługami nawet w cierpieniu.

Tłumaczenia Fil. 2:9

Grecko-Polski NT

Dlatego i – Bóg Go wielce wywyższył i darował Mu – imię, (to) ponad wszystko imię,

Biblia Gdańska

Dlatego też Bóg nader go wywyższył i darował mu imię, które jest nad wszystkie imię;

Biblia Warszawsko-Praska

Dlatego Bóg Go wywyższył ponad wszystko i nadał Mu imię godniejsze od wszelkiego imienia,

Biblia Tysiąclecia

Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię,

Biblia Warszawska

Dlatego też Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię,

Biblia Brzeska

Dlatego też Bóg wywyższył go barzo zacnie i dał mu imię, które jest nad wszelkie imię.

Biblia Poznańska

Dlatego też Bóg wywyższył Go ponad wszystko i darował Mu imię, które jest ponad wszelkie imię,

Przekład Nowego Świata

Dlatego też Bóg wyniósł go na zwierzchnie stanowisko i życzliwie dał mu imię, które przewyższa wszelkie inne imię,

Dalej Paweł znów nawiązuje do Izajasza: *Oto powiedzie się mojemu Słudze, wybije się, wywyższy i wyrośnie bardzo* (Izaj. 52:13). *Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży [...] Dlatego w nagrodę przydzielę mu tłumy...* (Izaj. 53:10;12).

Sługa Boży, wzorem aniołów (posłańców Bożych) - którzy, zdaniem Raszego istnieją tylko po to, aby wykonywać wolę Boga - istnieje tylko po to, aby wykonać wolę swojego Pana (Boga). Co ciekawe, Raszi twierdzi, że imię anioła (posłańca) jest odbiciem misji, którą ma do wykonania. Zwracam na to uwagę, gdyż Jezua, zwraca się do Boga: *Ty Mnie posłałeś na świat* (Jn 17:18 BT). Jezua jest więc posłem (*szalijah*) Boga. Imię Jezua, jest zdrobnieniem imienia Jehoszua (Jozue) i oznacza Bóg (JHWH) jest zbawieniem. Imię więc Meszjasza, które określało jego misję, podkreślało to, że to Bóg go posłał i to Panu Bogu *Spodobało się [...] zmiażdżyć Go cierpieniem* (Iz 53:10 BT).

„Istnieje halachiczny wzorzec [*eved*, „niewolnika”] kogoś, kto rezygnuje ze swej woli, osobowości i tożsamości na korzyść woli swego „pana”. Istnieje także wzorzec „pracownika” [*sachir*], który podejmuje się wykonać pewne zadanie dla kogoś innego, którego jednak osobowość i tożsamość pozostają odseparowane i różne od osobowości i tożsamości jego „pracodawcy”. Szaljach jest wyjątkowy w tym, że zachowuje duży stopień autonomii w wykonywaniu swej misji, jednocześnie w tym samym czasie **stając się rzeczywistym przedłużeniem osoby, która mu ją zleciła [meszaleiach]**” – cytata ze strony www.chabad.org wg tłumaczenia zamieszczonego na stronie www.Jezuaa.pl.

Paweł, uwzględniając hebrajskie pojęcia, pokazuje, że Mesjasz był nie tylko posłany przez Boga sługą (*szaljach*), ale, że stał się *eved* (niewolnikiem) poprzez rezygnację ze swej woli na rzecz woli Boga (*wyparł się samego siebie*). Z tego powodu Bóg postanawia go wywyższyć poprzez darowanie mu nowego imienia – nowej misji i godności.

Bóg zapowiedział, że Mesjasz podczas swojej pierwszej misji: *...wzywać mnie będzie: Tyś Ojcem moim, Bogiem moim i skałą zbawienia mego*, a następnie Bóg zapowiada jego kolejną misję: *Ja zaś uczynię go pierworodnym, Najwyższym wśród królów ziemi* (Ps. 89:27-28 BW).

W księdze Jeremiasza znajdujemy zapowiedź dotyczącą Meszjasza i (jeśli dobrze odczytuję podmiot ostatniego cytowanego zdania, gdyż może nim być Izrael) imienia, które będzie nosił w przyszłości: *Oto nadejdą dni - wyrocznia Pana - kiedy wzbudzę Dawidowi **Odrośl** sprawiedliwą. Będzie panował jako **król**, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: **Pan naszą sprawiedliwością*** (Jr 23:5-6 BT). Imię to związane jest z tym, że Mesjasz będzie królem całej ziemi. Co ciekawe Jeremiasz prorokuje podobnie o Jerozolimie: *W owych dniach i w owym czasie wzbudzę Dawidowi potomstwo sprawiedliwe; będzie wymierzać prawo i sprawiedliwość na ziemi. W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a **Jerozolima** będzie mieszkała bezpiecznie. To zaś jest imię, którym ją będą nazywać: **Pan naszą sprawiedliwością*** (Jr 33:15-16 BT). Jest to zapowiedź Mesjańskiego królestwa, kiedy to i Mesjasz, i Izrael będzie wywyższony, *gdy Prawo [Tora] wyjdzie z Syjonu i słowo Pańskie - z Jeruzalem* (Iz 2:3 BT).

Tłumaczenia Fil. 2:10

Grecko-Polski NT

aby na – imię Jezusa każde kolano zgięłoby się niebieskich i ziemskich, i podziemnych [z domyślnym: istot],

Biblia Gdańska

Aby w imieniu Jezusowem wszelkie się kolano skłaniało, tych, którzy są na niebiesiach i tych, którzy są na ziemi, i tych, którzy są pod ziemią.

Biblia Warszawsko-Praska

po to, aby na imię Jezus zgięło się wszelkie kolano: istot, które są w niebie, na ziemi i pod ziemią,

Biblia Tysiąclecia

aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.

Biblia Warszawska

aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano na niebie i na ziemi, i pod ziemią

Biblia Brzeska

Aby w imię Jezusowe wszelkie kolano się skłoniło, niebieskich i ziemskich i tych, które są pod ziemią.

Biblia Poznańska

aby na imię Jezusa zgięło się każde kolano w niebie, na ziemi i pod ziemią,

Przekład Nowego Świata

żeby w imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano tych w niebie i tych na ziemi, i tych pod ziemią

Zamiast komentarza zacytuję wypowiedź apostoła Piotra: *On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali Aniołowie i Władze, i Moce* (1 Ptr 3:22 BT). Jeśli zostali poddani, to znaczy, że wcześniej nie byli mu poddani. Tak też należy odczytywać werset 10.

Tłumaczenia Fil. 2:11

Grecko-Polski NT

I każdy język wyznałby, że Panem Jezus Pomazaniec ku chwale Boga Ojca.

Biblia Gdańska

A wszelki język aby wznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

Biblia Warszawsko-Praska

i aby wszyscy wznawali, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca.

Biblia Tysiąclecia

I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca.

Biblia Warszawska

i aby wszelki język wznawał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca.

Biblia Brzeska

A iżby wszelki język wznawał, iż Krystus Jezus jest Panem, ku chwale Boga Ojca.

Biblia Poznańska

i aby wszelki język wznawał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca.

Przekład Nowego Świata

i żeby wszelki język otwarcie uznał, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga, Ojca.

Wersety 10 i 11, to nawiązanie do proroctwa Izajasza, gdzie czytamy: *Izrael zostanie zbawiony przez Pana zbawieniem wiecznym. [...] Nawróćcie się do Mnie, by się zbawić, wszystkie krańce świata, bo Ja jestem Bogiem, i nikt inny! Przysięgam na Siebie samego, z moich ust wychodzi sprawiedliwość, słowo nieodwołalne. Tak, przede Mną się zegnije wszelkie kolano, wszelki język na Mnie przysięgać będzie, mówiąc: Jedynie u Pana jest sprawiedliwość i moc* (Iz 45:17;22-24 BT).

Paweł nawiązując do proroctwa Izajasza, mówi innymi słowami to, co napisał do Koryntian: *Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg, zostanie pokonana śmierć. Wszystko bowiem rzucił pod stopy Jego. Kiedy się mówi, że wszystko jest poddane, znaczy to, że z wyjątkiem Tego, który mu wszystko poddał. A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich* (1 Kor 15:24-28 BT).

Jeśli Jezua jest Panem ku chwale Boga Ojca, to jest to wypowiedź druzgocąca koncepcję uni-trynitariantów, którzy nauczają, że Bóg, to trzy osoby w jednej istocie. Jeśli koncepcja ta byłaby prawdziwa, to Paweł powinien napisać, że jest to uczynione dla chwały jednej istoty Boga, a tak nie napisał (że jest to uczynione ku chwale tylko jednej osób z trzech, które mają składać się na istotę Boga). Jeśli tylko jedna osoba z trzech ostatecznie otrzymałaby wszelką chwałę, to byłaby ona największa z trzech.

Jeśli jednak Bóg jest jedną osobą, to wszystko się zgadza. Tylko on odbiera ostatecznie chwałę. Mesjasz odbiera chwałę, którą przekazuje Bogu.

Podsumowując, nasza postawa ma być wzorowana na służbie Mesjasza, a wszystko ku chwale Boga. Paweł wzywa nas Czyńcie wszystko bez szemrania i powątpiewania (Flp. 2:14) w uniżeniu, gdyż Mesjasz – zgodnie z jego własnymi słowami „...nie przyszedł, aby mu służono, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu”

Andrzej Sikora